

POSTANOWIENIE

5 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 października 2023 r. w Warszawie
zażalenia B.N.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 4 stycznia 2023 r., VI ACa 1560/17,

w sprawie z powództwa Stowarzyszenie w W.

przeciwko B.N.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i zapłatę,

1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym),

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie
w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 maja 2017 r., Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Stowarzyszenia w W. skierowane przeciwko B.N. o częściowe pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i zapłatę (punkt 1) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkt 2).

U podstaw oddalenia powództwa w zakresie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 maja 2008 r. (XII C 1210/06/3) i wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2010 r.

(I ACa 851/08) legło stwierdzenie, że powód powołuje się na zdarzenie mające miejsce przed powstaniem zwalczanych ostatecznie pozwem tytułów wykonawczych. Kwota objęta tymi tytułami została bowiem wyegzekwowana przez komornika na podstawie tytułów wykonawczych, następnie uchylonych, wydanych przed powstaniem objętych pozwem tytułów wykonawczych.

Ponadto, powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) nie może być skutecznie złożone po wyegzekwowaniu w całości tytułu wykonawczego. Powodowi służyć w tym zakresie inne środki prawne zmierzające do ochrony jego praw. Z tych przyczyn do pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych nie mogło także prowadzić podniesienie zarzutu potrącenia.

Sąd Okręgowy oddalił także powództwo o zapłatę kwoty 845 240,31 zł z odsetkami ustawowymi od 26 marca 2006 r. Stanął na stanowisku, że w tym zakresie pozwana skutecznie potrąciła swoją wierzytelność wzajemną z tytułu wynagrodzenia (odszkodowania) za bezumowne korzystanie z nieruchomości z żądaniem powoda. Wprawdzie opinie biegłych określające wysokość tego wynagrodzenia (odszkodowania) za okres od 11 stycznia 2001 r. do 22 czerwca 2009 r. są rozbieżne, ale wyniki ustalone przez biegłych każdorazowo przekraczają kwotę 845 240,31 zł, co czyniło zbędnym prowadzenie w tym zakresie dalej idącego postępowania dowodowego, zwłaszcza że spór o zapłatę dalszej części tego wynagrodzenia (odszkodowania) toczy się między stronami i zostanie rozstrzygnięty w odrębnym postępowaniu.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał także żądanie zapłaty kwoty 1 832 792,07 zł z ustawowymi odsetkami od 7 marca 2012 r. Stwierdził, że powód domagał się tej kwoty wskazując, że został zobligowany do wydania pozwanej nieruchomości (działki [...]) za jednoczesną zapłatą przez pozwaną kwoty 1 046 376 zł tytułem nakładów. Wskazał, że pozwana nie dokonała jednak zapłaty tej kwoty, co uzasadnia naliczenie odsetek ustawowych od kwoty 1 046 376 zł za okres od 15 marca 2007 r. do 7 marca 2012 r. (786 416,07 zł). W ocenie Sądu Okręgowego orzeczenie do którego odwołuje się powód nie może stanowić samodzielnej materialnoprawnej podstawy żądania, skoro kwota nim objęta odpowiadała jedynie zarzutowi zatrzymania. Ponadto powód nie przedstawił

wiarygodnych dowodów potwierdzających swoją gotowość do wydania nieruchomości pozwanej.

Wyrokiem z 4 stycznia 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie - orzekając na skutek apelacji powoda - uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 845 230,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2006 r. do dnia zapłaty oraz oddalającej powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w części dotyczącej zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 472 530,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot 148 297,50 zł od dnia 9 lutego 1999 r. oraz od kwoty 324 233,25 zł od dnia 8 stycznia 2003 r. a ponadto uchylił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i w powyższym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie (punkt I), a w pozostałym zakresie oddalił apelację (punkt II).

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacji dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Stwierdził, że - wbrew stanowisku tego Sądu - zarzut spełnienia świadczenia nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2011 r. (I ACa 851/08). Nie było jednak ustawowego zakazu by powód mógł taki zarzut zgłosić w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Po jego zakończeniu - mimo trafności jego argumentacji dotyczącej tożsamości roszczeń wyegzekwowanych w sprawie Km 49/05 oraz wynikających z wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2011 r. (I ACa 851/08) - nie mógł już w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności powoływać się na taki zarzut, godziłoby to bowiem w powagę rzeczy osądzonej.

Nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Okręgowego, że dokonane przez powoda potrącenie wierzytelności pozwanej wynikającej z wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2011 r. (I ACa 851/08) z wierzytelnością, jaką powód miał wobec pozwanej ze względu na wyegzekwowanie od niego kwoty 1 654 643,64 zł w oparciu o wyroki, które następnie zostały uchylone, nie miało żadnego znaczenia i nie mogło prowadzić do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Stwierdził, że - wbrew ustaleniom tego Sądu - nie doszło uprzednio

do wyegzekwowania wierzytelności wynikającej z tego tytułu. Komornik wyegzekwował bowiem na rzecz pozwanej kwotę 1 654 643,64 zł w oparciu o inny tytuł wykonawczy, który został następnie uchylony i nie był przedmiotem sporu w sprawie. Ponadto wysokość wyegzekwowanej wówczas kwoty została przez Sąd Okręgowy wadliwie określona. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie bowiem wynika, że pozwana w sprawie egzekucyjnej VII Km 49/05 uzyskała kwotę 1 654 643,64 zł, a po zawieszeniu postępowania egzekucyjnego do depozytu sądowego przekazano kwotę 1 706 615, 50 zł. Z kolei w sprawie egzekucyjnej Km 15319/10 prowadzonej na podstawie tytułów wykonawczych – wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 maja 2008 r. (XII C 1210/06/3) i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2010 r. (I ACa 851/08) - do czasu zawieszenia postępowania egzekucyjnego - doszło do wyegzekwowania na rzecz pozwanej kwoty 9970 zł tytułem kosztów procesu i kwoty 10 734,21 zł tytułem odsetek.

Miał na względzie, że rozstrzygnięcie, czy potrącenie dokonane przez powoda pismem z 28 czerwca 2016 r. mogło doprowadzić do całkowitego lub częściowego wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z zakwestionowanych tytułów wykonawczych, wymagało oceny wszystkich dokonywanych przez strony potrąceń wzajemnych wierzytelności. Należało zatem ustalić – poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego - w jakiej wysokości pozwanej przysługiwało wynagrodzenie za korzystanie przez powoda bezumownie z jej nieruchomości w okresie od 11 stycznia 2001 r. do 22 czerwca 2008 r.

Stwierdził, że przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych nie mogły stanowić podstawy do ustalenia tej kwoty, bezpodstawnie przez Sąd Okręgowy identyfikowanej z odszkodowaniem za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w ścisłym związku z nie wyjaśnieniem tej okoliczności pozostaje też ocena zasadności dochodzonej przez powoda kwoty 845 249,31 zł z odsetkami ustawowymi. Sąd Okręgowy przyjął bowiem całkowicie dowolne założenie, że powodowi przysługuje na pewno wierzytelność w stosunku do pozwanej przekraczająca kwotę dochodzoną pozwem

w tym zakresie. Wadliwie też określił wysokość potrąconej wierzytelności powoda, która nie wynosiła 845 240,31 zł ale była to wraz z odsetkami kwota 1 265 556,32 zł.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że mimo długotrwałego postępowania prowadzonego przed Sądem pierwszej instancji nie doszło w tym zakresie – na skutek przytoczonych uchybień i przyjęcia wadliwych założeń - do rozpoznania istoty sprawy w zakresie żądania pozbawienia tytułów wykonawczych wykonalności oraz zapłaty kwoty 845 240,31 zł z odsetkami ustawowymi. Z tych przyczyn stanął na stanowisku, że zachodzi podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie wskazanym w punkcie I sentencji, z wyjątkiem rozstrzygnięcia dotyczącego żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności co do punktu IV wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 marca 2010 r. (I ACa 851/08) zasądzającego od powoda na rzecz pozwanej kwotę 9970 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, która została wyegzekwowana przez komornika i przekazana pozwanej.

Wskazał, że rzeczą Sądu Okręgowego rozpoznającego sprawę ponownie w uchylonym zakresie powinno być ustalenie, po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, jak kształtowało by się wynagrodzenie należne pozwanej z tytułu bezumownego korzystania przez powoda z działki nr [...] w okresie od 11 stycznia 2001 do 22 czerwca 2009 r., z zastosowaniem obowiązujących wówczas wolnorynkowych stawek czynszu możliwych do uzyskania z tytułu wydzierżawienia tej nieruchomości osobom trzecim, z uwzględnieniem przysługującego pozwanej udziału (3/4). Dopiero jednoznaczne wyjaśnienie tej kwestii pozwoli Sądowi ocenić skuteczność dokonywanych potrąceń wzajemnych wierzytelności i w rezultacie wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia odnośnie do żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności i zapłaty kwoty 845 240,31 zł z odsetkami ustawowymi.

Apelacja została natomiast oddalona w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 1 832 792,07 zł stanowiącej równowartość poczynionych na działce nr [...] nakładów wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za okres od 15 marca 2007 r. do 7 marca 2010 r.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że wskazanie w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 22 września 2006 r. kwoty 1 046 376 zł od zapłaty której został uzależniony obowiązek wydania pozwanej nieruchomości, nie stanowił wystarczającej przesłanki zasądzenia na rzecz powódki tej kwoty powiększonej o odsetki. Powód nie wydał bowiem pozwanej działki [...], opuszczając ją bez przekazania jej kluczy do posadowionego na niej budynku. Doprowadził tym samym do wygaśnięcia przysługującego mu prawa zatrzymania i uczynił żądanie zapłaty nakładów przedwczesnym ewentualnie z przyczyn szczegółowo wskazanych w motywach rozstrzygnięcia niewykazanym.

Jako spóźniony Sąd Apelacyjny ocenił zarzut, że pozwana nie nabyła skutecznie prawa do spornej nieruchomości. Nie znalazł również podstaw do zawieszenia postępowania do czasu zakończenia wytoczonej przez powoda przeciwko pozwanej sprawy o ustalenie nieważności ewentualnie bezskuteczności nabycia udziałów w nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży z 25 września 1997 r., uznając to za niecelowe.

Wyrok ten w części oddalającej apelację (punkt II) zaskarżył skargą kasacyjną powód (I C 2673/23). Pozwana natomiast wywiodła zażalenie od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I wyroku, wnosząc o jego uchylenie i zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy rozpoznał zażalenie w składzie jednego sędziego zgodnie z art. 397 § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w brzmieniu ustalonym ustawą z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1860); uzględniając, że art. 32 ust. 1 zd. 1 ustawy nowelizującej stanowi, że w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami ustawy zmienianej, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że kognicja Sądu Najwyższego jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie weryfikuje jedynie, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Zażalenie nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do *meritum* (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r. I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl.).

W takim zatem zakresie w jakim skarżąca kwestionuje merytoryczne stanowisko Sądu Apelacyjnego zarzuty zażalenia nie wymagają odniesienia, jako oparte na błędnym postrzeganiu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym i kwestionowaniu stanowiska Sądu drugiej instancji co do potrzeby przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłego oraz dostrzeżenia potrzeby dogłębnej oceny wzajemnych oświadczeń stron o potrąceniu po poczynieniu dodatkowych ustaleń faktycznych. Nie poddaje się także weryfikacji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym teza skarżącej, że przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny ocena dowodu z opinii biegłego Z.J. była wadliwa i błędnie przypisywała temu biegłemu ustalenie wysokości odszkodowania a nie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Nie można natomiast odmówić racji zarzutom zażalenia, że Sąd Apelacyjny w okolicznościach sprawy nie miał podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Argumentacja Sądu Apelacyjnego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy.

Wytykane Sądowi Okręgowemu błędy dotyczą bowiem rozpoznania sporu w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na uchybienia w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego i oceny dowodów, niepełne ustalenie podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, bezzasadne identyfikowanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z odszkodowaniem, niedostatecznie dogłębne i nie oparte na prawidłowych założeniach zbadanie złożonych przez strony zarzutów potrącenia w kontekście dochodzonych roszczeń i związane z tym nieprawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych nie jest jednak równoznacznie z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl.; z 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl.; i z 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.).

Odmienna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń, nie upoważnia przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że – zdaniem sądu drugiej instancji – istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2009, nr 6, poz. 55,

postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lutego 2014 r., IV CZ 129/13, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2015 r., III CSK 221/14, niepubl.). W takim zaś wypadku sąd drugiej instancji zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne.

Zaniechanie poczynienia określonych ustaleń faktycznych, względnie przeprowadzenia określonych dowodów, nie uzasadnia w żadnym wypadku wydania wyroku kasatoryjnego. Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym, winny być zatem przeprowadzone wszelkie istotne zdaniem Sądu drugiej instancji czynności, tj. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ustalenie wysokości należnego pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości i następnie analiza złożonych przez strony zarzutów potrącenia w kontekście żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego oraz zapłaty kwoty 845 240,31 zł.

W okolicznościach sprawy ocenę tę dodatkowo wzmacnia fakt, że postępowanie pierwszoinstancyjne zostało zainicjowane pozwem z dnia 3 stycznia 2004 r. i zakończyło się dopiero wyrokiem z 29 maja 2017 r. Z kolei akta sprawy z apelacją powoda zostały przedstawione Sądowi Apelacyjnemu 5 października 2017 r. a wyrok częściowo uchylający sprawę do ponownego rozpoznania zapadł dopiero 4 stycznia 2023 r.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. Sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

(M.M.)

[ms]

